



Dziś (12.02.) straż miejska interweniowała w sprawie bezdomnego 36-letniego mężczyzny, który od pewnego czasu przebywał w piwnicy bloku, w którym kiedyś mieszkał. Niestety sytuacja rodzinna zmusiła go do opuszczenia tego mieszkania i od tamtej pory jego „domem” jest właśnie pomieszczenie piwniczne. Jak większość bezdomnych w takiej sytuacji, nadużywał

alkoholu.

Na miejscu strażnicy zastali w/w mężczyznę, był wycieńczony, zmarznięty i w związku z zainfekowaną raną na nodze miał problemy z poruszaniem się. O jego zdrowie i życie martwiły się sąsiadki, i gdyby nie one to nie wiadomo co by się z nim stało. To one poinformowały funkcjonariuszy o jego trudnej sytuacji życiowej. Przybyło także pogotowie ratunkowe, które udzieliło bezdomnemu pierwszej pomocy i przekazało go straży miejskiej.

Funkcjonariusze stwierdzili, że mężczyzna potrzebuje opieki i pomocy w każdej formie, i zdecydowali o przewiezieniu do domu dla bezdomnych na ul. Nowodworską. Na początku nie chciał nigdzie jechać, oznajmił że zostaje w tej piwnicy i żeby dać mu spokój. Jednakże strażnicy wraz z sąsiadkami przekonali go do skorzystania z oferowanej pomocy.

Pracownicy domu dla bezdomnych przyjęli mężczyznę i na tyle ile będą mogli pomogą mu.

Z ostatniej chwili. Mężczyzna został przewieziony karetką pogotowia do szpitala.

**Pamiętaj!**

Jeśli znasz miejsca, w których mogą przebywać osoby bezdomne, potrzebujące, zadzwoń do straży miejskiej pod bezpłatny numer alarmowy 986.

Karolina Wiercińska, Straż Miejska w Elblągu